

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Aniol Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkim niedzielnym”. — W ekspedycji miesięcznie 2,20 zł — z odnośnikiem 2,30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2,30 zł — z odnośnikiem 2,45 zł — przez pocztę 2,64 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł, przez pocztę już z odnośnikiem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w składzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. pocz. 53

Chojnice, sobota 23 kwietnia 1927 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 linowej od wiersza mm. lub jego miejsce 10 gr. na 3-iej stronie 6 lin. 25 gr. na 2-iej stronie 6 lin. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. Za tłumaczenie i ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Skargi Polaków z Łotwy.

W Polsce pod względem polityki polskiej ścierają się ustawicznie dwa prądy. Jeden, tj. narodowy, który dąży do jednolitości Polski narodowej i sły wewnętrznej oraz drugi grupujący się około obozu dziś tak zwanego sanacyjnego, który dąży do Polski federacyjnej. Ten obóz drugi sądzi, że ustępstwami i ofiarami ze strony Polski mniejszości narodowe w Polsce i małe państewka powstałe na zachodzie i północnej Rosji dadzą się skłonić do utworzenia z Polską bloku państwowego, państwo na wzór rozpadłej już Austrii. Owocem tych dążeń była m. i. wojna z bolszewikami i wyprawa na Kijów, która groziła nam niemal upadkiem. Świeżo poniosła polityka ta, skierowane głównie przeciw Rosji, (gdy narodowy obóz zwraca główną swą uwagę na najpóźniejszego naszego wroga tj. Niemcy) klęskę na Litwie, którą chcieli skłonić do tego, aby z Rosją układała się tylko zgodnie i razem z Polską ze rządem bolszewickim w sprawie układu wzajemnego niezaczeptania się i sądów ugodowych. Łotwa bowiem pomimo protestów Anglii i innych mocarstw wszczęła te układy z Rosją oddzielnie rozrywając tem samym solidarność państw bałtyckich, do których też zalicza się i Polska.

Na dobitkę tłumaczenie się rządu łotewskiego, dlatego to czyni, było bardzo niedoręczne, wobec czego można uważać, że rząd łotewski kierował się w tej sprawie głównie niechęcią do Polski.

Ale to nie jest jedyną stratą, jaką Polska ponosi spowodu tych mrzonek federacyjnych wobec Łotwy. Posłuchajmy, co o tej sprawie pisze „Sł. Pom.” i organ pilsudczyków „Słowo Wileńskie”. „Słowo Pom.” pisze węc:

Pamiętamy, jak w r. 1919 wojska nasze zajęły Dźwińsk (Dynaburg) i uwolnily Łotwę od najazdu bolszewików. Mogliśmy wówczas zabezpieczyć interesy polskości w tym nadbałtyckim kraju, lecz nie uczyniliśmy tego. Owcześnie naczelnik państwa, J. Pilsudski miał bowiem własny program „bałtycki” i swoimi wpływami nadał polskiej polityce kierunek wybitnie „federacyjny”. Patrzano przez palce na przesładowanie polskości w Łotwie, lecz nie upominano się o los naszych braci. Czekano na wdzięczność, poprawę i nawrócenie.

Po przewrocie majowym w r. 1926 zmieniono oczywiście dyplomatów. Zdawało się więc, że teraz Polska zbierać będzie same triumfy i zwycięstwa.

Przyszło jednak rozczarowanie. Wileńskie pismo, wjerne pilsudczyźnie i federalizmowi, „Słowo”, przyznaje, że polityka polska poniosła tam klęskę, która może się stać zupełną („Słowo” nr. 59):

— „Gdyby dalszy bieg wypadków w Rydze rozwijać się miał w kierunku zapoczątkowanym przez p. Zeelensa, musielibyśmy postawić kropkę nad „i”, przyznając, że dyplomacja nasza w Rydze poniosła klęskę”.

Ale nie dosyć tego! „Słowo” wileńskie które z entuzjazmem powitało przewrót majowy i późniejsze „zmiany” z goryczą krytykuje dotychczasową politykę „federalistyczną” i ponuro patrzy w nieznana przyszłość. Oto smutne skargi, pochodzące od Polaków z Łotwy, a zaczerpnięte z dziennika, służącego wiernie J. Pilsudskiemu i jego programowi („Słowo” nr. 60.)

— „Po okazaniu Łotwie moralnej i materialnej pomocy i po wyparciu, przez nasze wojska, bolszewików z Inflant, Polska zamiast wyciągnąć z tego konsekwentne korzyści dla swoich obywateli uczyniła piękny gest, wycofując swe wojska i oddając swych poddanych bez zastrzeżeń, na łaskę i niełaskę praw miejscowych, ufając w sprawiedliwość i wdzięczność tego młodego przez nas oswobodzonego pełnego entuzjazmu, miłości bliźniego, jak to się pod ówczesnym wydawało, narodu.

Z bólem serca musimy zaznaczyć, że wszelkie eksperymenty o ile naszej własności dotyczyły, stosowane były przez Łotyszów z poparciem naszych ugrupowań socjalistycznych, co potwierdził łotewski minister rolnictwa, mówiąc, że czyni się to za namową Polaków, którzy w ten sposób zamierzają postąpić ze swoimi obywatelami i te same metody u siebie zastosować.

Rezultatem tych posunięć było, że inteligencja polska musiała z Łotwy się usunąć, dwory polskie, stanowiące ośrodki polskości, znikły, wpływ ducho-

Sprawa pożyczki już załatwiona — ale na jakich warunkach?

Grabski przestrzega. — Niepaństwowy język w szkolnictwie polskim
Wojewoda Śląski a Volksbund. — Znowu szpiedzy.

Sprawa 70 milionowej pożyczki amerykańskiej. Dyrektor paryskiej filii Bankers Trustu p. Monnet, który prowadzi rokowania w sprawie pożyczki dla Polski, oświadczył dziennikarzom paryskim że udzieli nie pożyczki amerykańskiej dla Polski w wysokości 70 milionów dolarów jest już definitywnie załatwione. P. Monnet wyjeżdża w najbliższych dniach do Warszawy celem załatwienia szczegółów.

Po przerwie świątecznej dalszy ciąg rokowań o pożyczkę zagraniczną toczyć się ma w Paryżu, a nie w Warszawie.

Grabski przeciw pożyczce przy udziale kapitału niemieckiego. W „Kurierze Warszawskim” zabiera głos p. Władysław Grabski w odpowiedzi na ostatnie oświadczenie ministra skarbu p. Czechowicza. P. Czechowicz zaprzeczył jakoby toczyły się rokowania z kapitałem niemieckim o pożyczkę.

P. Władysław Grabski zaznacza w swej odpowiedzi, że artykuł swój oparł na informacjach „Czasu” krakowskiego, ogólnie uznanego za publiczną trybunę jednego z delegatów rządowych p. Krzyżanowskiego. Ponieważ do chwili napisania artykułu t. j. w przeciągu 4 ch dni nie nastąpiło żadne zaprzeczenie rządu, mógł p. Grabski przypuszczać, że informacje „Czasu” są prawdziwe i wystąpił z ostrzeżeniem przed kapitałem niemieckim.

Mordery śp. Cynarskiego, prezydenta Łodzi stanął przed sądem durzyńskim. Na miejsce zamordowanego proponują radni Z. L. N. b. wice wojewodę Łyskowskiego, obecnego Ob. W. Polski.

Coraz ciekawsze objawy. Sprawozdanie przymusowo niepaństwowego języka do szkół polskich. „Warszawianka” ogłasza okólnik ministra oświaty p. Dobruckiego, wysłany 12 bm. do kuratorów okręgów szkolnych. W okólniku tym zaznacza minister Dobrucki, że we wszystkich szkołach należy obok języka państwowego wprowadzić język niepaństwowy. Ogłoszenia wewnątrz i zewnątrz gmachu szkolnego mają obok tekstu w języku państwowym zawierać również tekst w języku niepaństwowym. Miejsce dla tego tekstu przewidziane jest po prawej stronie tablicy. Świadczenia szkolne oraz wszelkie inne poświadczenia szkolne mają zawierać obok języka państwowego również język niepaństwowy. Na posiedzeniach rad pedagogicznych i szkolnych ma być dopuszczony język niepaństwowy. Władze szkolne mają na zapytania w języku niepaństwowym odpowiadać w języku podanym. W ochronkach i publicznych szkołach państwowych ma być wprowadzony do urzędowania

wielstwa zmała, pozostały jedynie słabo działające a starając się polskość podtrzymać szkoły polskie.

Z raportów konsularnych i doniesień działaczy miejscowych widzimy, że polskość zanika, wszystko co polskie likwiduje czem prędzej dorobek i ucieka z Łotwy do Polski, co zaś pozostaje, jest skazane na powolne wynarodowienie.

Doprowadza to do smutnego wniosku, że czego Murawjew swem okrucieństwem nie mógł osiągnąć, sami przez niedołężną i nieogłdną politykę pozwalamy dokonać.

Sądzę, że chyba obecnie niema już dwóch zdań, że dotychczasowa bezczynność naszej dyplomacji w tej sprawie, dająca takie opłakane rezultaty, jest dowodem karygodnej słabości i niedbalstwa o dobro własnych obywateli.

Przytaczamy rozmyślnie te wywody „majowego” dziennika, ażeby nas nie posądzano, że z opozycyjnych względów krytykujemy działalność rządu.

Wiadomości z Polski i ze świata.

Kłęby dymu, potoki Lawy w Chile. Z wulkanu Nevados unoszą się kłęby dymu, wulkan zaś łałma wyrzuca potoki lawy.

Śmierć 4 lotników w płomieniach. W Eastchurch spadł samolot wojskowy. 4 lotników spłonęło żywcem.

Tyfus na statku. Na statku-cysternie „Wolsolla” wybuchł tyfus. — Zachorowało 2 oficerów i 8 marynarzy, jeden oficer zmarł.

obok języka państwowego język niepaństwowy. Przecięcie godła i wszelkie teksty pism szkolnych mają obok języka polskiego posiadać napisy w języku niepaństwowym.

Należy zauważyć, dodaje „Warszawianka”, że okólnik p. Dobruckiego nie powołuje się na żadną ustawę i został wydany bezprawnie, bowiem ustawa o pełno-mocnictwach Prezydenta Rzplitej usuwa z pod możliwości dekretowania ustawy językowe i szkolne.

Zamiast straży celnej K. O. P. „Polska Zbrojna” podaje wiadomość, że ministerstwo spraw wojskowych i wewnętrznych wystąpiło do rządu z wnioskiem o zastąpienie straży celnej na pograniczu zachodnim oddziałami K. O. P.

Volksbund i wojewoda Grażyński. Wojewoda śląski dr. Grażyński przyjął sekretarza Volksbundu, posła Ulitza, w sprawie szkolnictwa mniejszościowego na G. Śląsku. Wojewoda oświadczył Ulitzowi że dn. 9 bm. zostało wydane zarządzenie, wstrzymujące nakładanie kar policyjnych na rodziców, którzy nie posyłali dzieci do szkół polskich oraz wstrzymujące postępowanie w tych sprawach.

Co do dzieci, które objął strajk szkolny, wojewoda wydał zarządzenie, aby były przyjęte do szkół mniejszościowych, co jednak nie będzie miało wpływu na egzaminy językowe, które w myśl uchwały Rady Ligi Narodów, przeprowadzi w swoim czasie szwajcarski rzeczoznawca szkolny. — Chodzi tu o 1.100 dzieci, które będą poddane egzaminowi z języka niemieckiego i o ile okaże się, że nim nie władają, zostaną skierowane bezpośrednio do szkół polskich.

Aresztowanie szpiega w Bydgoszczy. Na dworcu kolejowym aresztowano w Bydgoszczy pewnego kupca pochodzącego z Pomorza, a zamieszkałego w Gdańsku który w celach szpiegowskich bawił ostatnio we Włocławku. Przy aresztowaniu znaleziono materiał dowodowy silnie obciążający wobec czego zarządzone przewiezienie go do wzięcia przy sądzie okręgowym w Toruniu. Aresztowanie to pozostaje w związku z wykryciem na Pomorzu wielkiej afery szpiegowskiej.

Aresztowanie szpiegów na G. Śląsku. W związku z aferą szpiegowską, wykrytą w Katowicach, aresztowano tu pewnego właściciela hotelu.

Moskwa a Liga Narodów. W Moskwie oczekują nadejścia w najbliższych dniach oficjalnego zaproszenia sekretarjatu Ligi, aby Sowiety wstąpiły do Ligi Narodów. (Aby pomogły Niemcom — dop. red.)

Anglii grozi nowy strejk generalny Zapowiadają się tam ciężkie walki na tle zarobkowym.



Ks. Karol,

b. rumuński następca tronu, zamierza sięgnąć po koronę królewską, wraz z śmiercią ojca króla Ferdynanda.

Falszywe stufrankówki. Bank Francuski wpadł na trop wielkiej afery fałszerzkiej. Urzędnicy bankowi już od dłuższego czasu stwierdzili, że do kas Banku wpłacono fałszywe 100-frankówki.

Afera licznikowa Warszawski „Kurjer Poranny” apeluje do Najwyższej Izby Kontroli Państwa, aby zwróciła uwagę na sprawę przywiezienia w roku ubiegłym osławionych liczników.

Według informacji pisma, liczniki te miano podobno zwolnić od cła, co naraziłoby skarb państwa na stratę znacznej sumy.

Syn i ojciec Na łamach „Prawdy” ukazał się artykuł syna jen. Czang-Kai-Szeka, wychowwanego, jak wiadomo, w założonej przez Radę Akademii Wschodniej im. Sun-Yat-Sena. Młody Czang wyraża ubolewanie z powodu ustąpienia ojca z radykalnego skrzydła partii narodowej, i nazywa go kłamcą i zdrajcą.

Powódź na granicy polsko-niemieckiej Odra, Noteć i Warta wraz ze swymi dopływami wylały. Całe pogranicze pomiędzy Kiszynem a Piłą jest zalane.

Wnuczka cesarza socjalistką Księżna Elżbieta Windischgrätz, córka wielkiego księcia Rudolfa, a wnuczka cesarza Franciszka Józefa, bierze udział w wyborach austriackich, jako kandydatka socjalistyczna.

Prezydent Grecji ustępuje. Jak donoszą pisma, prezydent republiki ponowił oświadczenie o zamiarze ustąpienia.

Długoterminowe pożyczki komunalne.

Bank Gospodarstwa Krajowego pragnąc przyjąć z pomocą Samorządom w spełnianiu ich niesłychanie doniosłych zadań, udziela w ramach swojego statutu długoterminowych pożyczek komunalnych na lat 13,5 albo 20 w 8 proc. obligacjach komunalnych, opiewających na złote w złotych równych frankom złotym, lub równowartości tego złota w dolarach Stanów Zj. Am. Półn. i funtach angielskich lub guldenach hol.

Obligacje te skupuje obecnie sam Bank Gospodarstwa Krajowego po kursie, który sam w dniu wypłaty pożyczki oznaczy. Warunek więc przedstawienia Bankowi nabywców na obligacje te narazie odpada.

Przy okresie dwudziestoletnim (20) załączneta pożyczka amortyzuje się przy odpłacaniu annuitetów (mieszczących w sobie amortyzację i procent) w wysokości 10 proc. nom. kwoty pożyczkowej oraz dodatku administracyjnego w wysokości pół proc. półrocznie od każdorazowej reszty kapitału pożyczkowego.

Przy okresie 18 i pół letnim wynoszą annuitety 12 proc. kwoty nominalnej plus dodatek jak w okresie 20 letnim.

Pożyczki takie mogą być udzielone na następujące cele, 1) Związkom Samorządowym: a) na spłatę lub ułatwienie spłaty długów wysoko oprocentowanych, b) na inwestycje i przedsięwzięcia produkcyjne oraz na zakładanie lub zasilenie powiatowych lub gminnych Zakładów kredytowych, c) na cele użyteczności publicznej.

2. Spółkom wodnym na cele wskazane w statucie Spółki.

3. Wszelkim innym prawu publicznym instytucjom posiadającym prawo wymierzania danin na pokrycie swych potrzeb.

Ille walut przekazano w ub. roku do Polski?

W roku 1926 przekazano do Polski 17,599,641 dolarów, 61,586,850 franków franc., 42,416 funtów, oraz złotych w zlocie 2,841,985. W porównaniu z rokiem 1925 suma obcych walut przekazanych do Polski wykazała spórą zniżkę.

Bank Polski płacił

dnia 21 kwietnia 1927 r.

Dolar	8,89 zł.
Funt szterling	43,27 zł.
100 guld. gd.	172,35 zł.
100 rmk.	210,73 zł.
Franki szwajc.	171,39 zł.

JÓZEF KORZENIOWSKI.

SPEKULANT

35)

— Widzę, że mię pani znasz dobrze; dlatego mogę teraz odpowiedzieć na pierwsze jej zapytanie.

— O! proszę pana — rzekła chorążyna, składając ręce. — Mając jedno dziecko i jeszcze takie, łatwo pan pojmiesz moje trwogi, i dziwić się nie będzie, że się staram zewsząd zacerpnąć wiadomości o charakterze człowieka, któremu mam oddać skarb taki. Znadto mam dobrą opinię o sercu pana, które wszyscy nazywają złem, a czemu ja nie wierzę — dodała, podając mu rękę, którą on z niespodziewaną dla siebie samego czułością ucałował — abym myślała, że związek pokrewieństwa będą wpływać na to, bo powiesz. Matka niedowierzająca sobie, w imię wszystkiego, co jest najświętszym dla uczelwego człowieka, prosi pana o prawdę.

— I będziesz ją pani miała — rzekł pan Kasper, wzruszony. Obowiązuję się do tego honorem; i gar dzięb, m sobą, gdyby jakkolwiek inny powód, oprócz chęci widzenia panią nadal spokojną i szczęśliwą, swego dziecka szczęśliwą, kierował moim językiem.

Tu pan Kasper odpowiedział pani chorążynie wszystkie szczegóły życia pana Augusta, jaką miał wprzód o nim opinię, jak i kiedy ją zmienił; potem dodał:

— Odtąd śledziłem go pilnie, uważałem skrupulatnie, i stawałem na jego serce takie sidła, jakie ja, z tytułu kulawego diabła, stawić mam prawo, dla do-



Bolesław Heimrath

Organizator strazy celnej, komendant szkoły strazy celnej w Wiedniu nad Notecią, pierwszy starszy inspektor strazy celnej przy Dyrekcji Cel Poznania obecnie przeszedł na emeryturę.

Ze sportu

Konkursy hipiczne w Nicei. W zawodach hipicznych o nagrodę Hotelu nicejskich por. Lewicki na klaczy Mira zdobył wstęgę honorową.

W konkursach o puhar Jej Kr. Wysok. ks. Letycji Savole-Napoleon i ks. d'Aosta trzecie miejsce na koniach „Banzaj” i „Eugenja” zajął rtm. Antoniewicz, słódme miejsce na koniach „Hannibal” i „Jeruzal” — por. Starnawski, dziesiąte miejsce na koniach „Powder Puff” i „Drama” rtm. Królikiewicz, czternaste miejsce na koniach „Zeffer” i „Highborn” zajął por. Suski, osmnaste miejsce na koniach „Hamlet” i „Faworyt” — major Toczek.

KRONIKA.

CHOJNICZE, dnia 22. kwietnia 1927 r.

Dziś: Anzelm b. w. dr. Aleksandra e. m.

22. 4. 27. Słońca wschód 4:25 zachód 18:43

Księżyc wschód 2:24 zachód 9:29

— **Biblioteka tow. Czyteln Ludowych.** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kalety) otwarta co dziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Z biura parafjalnego.** W niedzielę 24 kwietnia odbędzie się o godz. 9. Nabożeństwo w Szańfeldzie, w Moszczenicy o godz. 10,30.

— **Na miesiąc wiosenne i letnie.** Wiele czytelników podczas miesięcy wiosennych i letnich zaniedbuje odnawiania przedpłaty gazet, a to dlatego, że niby brak na to czasu. Jest to krok bardzo błędny. Po pierwsze podrywa to byt gazet ludowych, które wskutek tego z taką siłą nie mogą bronić spraw ludu a pozatem szkodzi to samym opiekaczom, którzy nie wiedzą później, co się dzieje w świecie. Wypadki dziejowe bowiem nie biorą względu na to, że to okres letni i bardzo często w tym właśnie okresie najsilniej wstrząsają losami ludzkości. Najlepszym tego dowodem są zeszłoroczne wypadki majowe. Przeczytanie pism mniej obszernych, jak np. nasze pismo czasu dużo nie zajmuje, a jest raczej pewnym uroz-

maieniem i odpoczynkiem po uciążliwej pracy, po których praca tem szybciej idzie od ręki. A zatem nie zaniechać odnawiania przedpłaty, lecz przeciwnie jeszcze swych znajomych zachęcać powinni nas czytelnicy, aby pismo nasze, które podaje wiadomości w krótkiej formie zaabonowali. Pismo nasze bowiem właśnie się nadaje na miesiąc wiosenne i letnie, bo podaje wiadomości dużo a krótkie. — A mówią, że w tegorocznym maju zapowiadają się wielkie wypadki dziejowe — zwłaszcza w Polsce. Trzeba o tem pamiętać, że listowi abonament na miesiąc maj przyjmują tylko do 25 kwietnia. A zatem prosimy przyspieszyć z odnowieniem przedpłaty.

— **Zwolniony z aresztu śledczego.** W ubiegłym tygodniu donosiliśmy o przytrzymaniu pośrednika i handlarza domów p. Wiśniewskiego, za mieszkały przy Pl. Jerzego. Pan W. przytrzymany został w podejrzeniu o dokonanie morderstwa w okolicy Lidzbarka. Jak śledztwo wykazało W. podejrzany był niesłusznie; po przesłuchaniu świadków z powodu nieudowodnienia winy, Wiśniewskiego uległej środy zwolniono z aresztu śledczego.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Pan adw. Behnke w dniu wczorajszym około godz. 5 po poł. przy ujeżdżaniu konia uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy czym doznał uszkodzenia czaszki. Stan jego jednak nie jest groźny. Nieszczęśliwego przewieziono do Zakładu Boromeusza.

— **Z Obozu Wielkiej Polski.** Obóz Wielkiej Polski komunikuje nam, że organizacją tegoż na terenie II okręgu pomorskiego tj. powiatów chojnickiego, tucholskiego i sepoleńskiego podjął się obożny okręgowy, ks. prob. Wrycza we Wlelu, u którego otrzymać można deklaracje do przystąpienia do OWP., odznaki w cenie 1,50 i 4,00 zł. oraz innych informacji aż do chwili ustanowienie komitetów powiatowych w Chojnicach, Tucholi i Sepólnie.

— **Kronika policyjna.** Do Zakładu Psychiatrycznego w Kocborowie przekazano umysłowo chorego Kruka Stanisława, który w ubiegłych dniach wydalony został z granic Rzeszy niemieckiej, obecnie w Polsce bez stałego miejsca zamieszkania.

— Więc pan wiesz o tej przyjaźni, która na łączy — rzekła chorążyna, rozpleczętowując kopertę.

— Wiem i to, — rzekł pan Kasper — co może pani nie przychodzi do głowy. — Patrzyła na niego chorążyna z zadziwieniem, a on dodał:

— Czytaj pani czytaj Powiem pani potem.

Chorążyna zaczęła czytać. Z początku rozrzucała widne było w jej twarzy, potem trwoga i smutek, a na końcu uśmiech przebiegł po jej ustach. Czytała bowiem, co następuje:

Szanowna i dobra Pani! Dla dogodzenia jej życzeniom i dla uspokojenia mojej własnej obawy, którą byłem śmiertelnie dręczony, użyłem wszelkich sposobów, jakich dozwalała uczciwa ciekawość, dla zebrania wiadomości dotyczących się życia, prowadzenia się i charakteru pana Molickiego. Nie odkryłem nic, coby mogło stanowczo wpłynąć na odradzenia pani, abys mu swój klejnot oddała. Szaleństwa młodości przypisuj; złemu towarzystwu, brakowi gruntownego publicznego wychowania, i temu nieszczęśliwemu położeniu, w jakim się wówczas znajdowała nasza młodość. Tem więcej cenię jego charakter, że się stanowczo podniósł ze swego upadku, że wytrwałością, energią i pracą lat kilku nagrodził uszczerberk majątku i umysł swój ozdobił tyłą wiadomościami. Zdaje mi się, ile wnieść mogłem z rozmowy najbliższych jego znajomych z którymi w tym celu poznałem się ściślej (nie wyrzucam sobie tej chytrności, bo mi ją dobro panny Klary natchnęło), zdaje mi się, mówię, że pan Molicki nie jest szulerem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Chojnice 22 IV. 1927.

Wielki pożar szalał we wsi pomorskiej (Pomorze niemieckie) Triebs gdzie spłonęło 5 zagrod gospodarskich. Kilka osób odniosło przytem poważne poparzenia.

Wielki pożar w Japonji zniszczył całe miasto. Straszny huragan nawiedził okolice miasta Jokohamy w mieście Kanarana 1000 domów zostało rozwalonych a dużo osób zostało zabitych i rannych.

Bomba wybuchła pod gmachem straży pożarnej w Madrycie. Spowodu wybuchu została jednemu młodzieńcowi oderwana g'owa, 30 osób odniosło lżejsze lub cięższe rany, 2 osoby które uciekły w stronę rzeki utonęły.

Strzelano z rewolweru do ministra austriackiego Kollmanna podczas jego jazdy samochodem na zebranie wyborcze. Strzały chyliły.

Samoloty zderzyły się pod Courtrais Jeden lotnik podczas zeskakiwania zabił się na miejscu.

Redaktora i posta komunistycznego pisma Herulega i Hammera przyaresztowano w Stuttgarcie. Przedrukowali oni listy bolszewickie do więźniów w Wyrtembergji.

Położenie w Chinach zawiątało się coraz bardziej. Czankalczek obalił dotychczasowy rząd kantoński i wydalł z niego 3 ministrów. Zgromadził on rzekomo 300 000 żołnierzy.

Wojska Czangsolina przekroczyły już granicę prowincji Honan i Hugi.

Rumuński minister spraw zagranicznych Mileu udzielił korespondentowi Petit Parisien (Mały Paryżanin) wywiadu i oświadczył, niema mowy o tem, aby układ rumuńsko-włoski osłabił przyjaźń z Francją i Małą Ententę, (która 15 maja odbędzie swój zjazd).

Rozpadanie się Anglii. 10 maja odbędzie się konferencja kolonialna w Londynie na której poraz pierwszy wezmą udział kolonie bez samorządu.

Do konsulatu rosyjskiego, (gdzie odbyła się niedawno rewizja) wkroczyły oddziały straży mocarstw zagranicznych. Mówią, że chodzi o umieszczenie tam 20 rodzin konsularskich mieszkających obecnie w dzielnicy chińskiej, gdzie pobyt obecnie nie bardzo bezpieczny.

Straszny huragan w Ameryce Według nowojorskich doniesień huragan, który przeszedł przez Oklahoma, Missuri Nebraska i Illinois, wyrządził nastę

pujące szkody według ostatnich obliczeń: 75 osób zabitych, 100 osób rannych. Podczas gdy miasta mało ucierpły o1 huraganu, liczne wieś są zupełnie zrównane z ziemią. W niektórych miejscach siła huraganu była tak wielka, że domy były wyrwane z ziemi i unoszone w powietrzu.

W stanie Missuri jest przerwany wał nadbrzeżny i oczekuje że, do 5 milionów akrów ziemi urodzajnej będzie zalane wodą. Tysiące osób ucieka z zagrożonego obszaru.

Most na Szczawie niedaleko wsi Borudno zawałił się między Jaworowem a Bonowem.

Umysłowo chory podpalacz. Zamknięty w stodole przez rodzinę wobec stałego awanturowania się umysłowo chory Mikołaj Pawłowski w Brańsku, podpalił z zemsty swoją stodołę. Obłąkany podpalacz zginął w płomieniach.

Akcja rewolucjonistów w Brazylii. Banda rewolucjonistów w sile 200 ludzi zajęła miasto Montenegro w stanie Parana w Brazylii. Rząd brazylijski wysłał wojska dla stłumienia rewolty.

Kwitek na rozum. Stosownie do rozporządzenia Mussolliego wszyscy nauczyciele szkół średnich muszą należeć do partji faszystów.

Wpościgu za współwinnymi oszustw celnych dokonywanych przez niemieckie fabryki tytoniowe drogą puszczania w obieg fałszywych banderoli celnych policja akwizgrańska aresztowała głównego sprawcę Wilhelma Katzke.

Wypadek samochodowy p. Bartla. W drugie święto Wielkiej Nocy wicepremier Bartel, prowadząc własnoręcznie samochód wpadł do rowu. Wicepremier Bartel odniósł rany głowy i rąk.

Katastrofa kolejowa wydarzyła się w Kanadzie. 7 zabitych.

38 koni wysłigowych zginęło w pobliżu Montrealu (Kanada) ponieważ zderzyły się pociągi z których jeden wioził 88 koni.

Ludożerstwo w Argentynie. Z Buenos Aires donoszą, że w jednym z miasteczek w stanie San Juan aresztowano kilka osób oskarżonych o ludożerstwo.

Trzęsienie ziemi na Filipinach i to na największej z wysp Filipińskich zniszczyło szereg miejscowości.

Wielkanocny bilans szoferów paryskich — 22 zabitych — 91 rannych.

— **Z kina Nowości.** Dziś po raz ostatni „Wesoła wdówka”, operetka zrealizowana jako film. W rolach głównych Mae Murray i John Gilbert.

W sobotę i niedzielę słynne dzieło produkcji krajowej, wielki film w 12 aktach p. t. „Strzał”. W rolach głównych słynni artyści polscy Jadwiga Smosarska, Józef Węgrzyn i Junosza Stępcowski. Film ten cieszył się wielkim powodzeniem na wszystkich ekranach polskich, wskutek czego godny jest polecenia.

— **Kredyt za radio.** Państwowy Bank Rolny postanowił udzielić kredytu tym Radom gminnym, które zechcą uruchomić u siebie gminne stacje radioodbiornic. Kredyt wypłacany będzie w ciągu 8-miu miesięcy.

— **Ulgi w spłacie zaległych podatków.** Celem łatwiejszej spłaty zaległości podatkowych, Ministerstwo skarbu przedłużyło aż do dalszego zarządzenia pobieranie ulgowych kar za zwłokę od wpłat na poczet zaległych podatków.

— **Zaleszenie ordynansów oficerskich.** W najbliższym czasie ma być wydany rozkaz Min'st. spraw wojskowych znoszący ordynansów oficerskich. Wzamiem za to oficerowie otrzymają ekwiwalent w wysokości 8) zł. miesięcznie. Odnosi się to tylko do oficerów sztabowych oraz żonatyh niższych kategorii (podpor., por i kapitan).

— **Odroczenie wojskowe.** W myśl rozkazu ministra spraw wojskowych, szeregowi rezerwy, którzy otrzymają karty powołania na tegoroczne ćwiczenia wojskowe, a którzy z ważnych powodów pragnęliby uzyskać odłożenie ćwiczeń, mogą wniesć do właściwej P. K. U. podania najpóźniej na dwa tygodnie przed terminem stawienia się, wymienionym w karcie powołania. Do podań tych nie należy dołączyć kart powołania. Na odpowiednią decyzję P. K. U. może być wnoszone odwołanie przez R. K. U. do właściwego dowódcy okręgu korpusu. Jeżeli powołany na ćwiczenia wskutek podania lub odwołania się do dowódcy okręgu korpusu nie otrzyma odroczenia przed terminem stawienia się, oznaczonym w karcie powołania, winien bezwzględnie stawić się na ćwiczenia w terminie, wyznaczonym w tej karcie.

— **Wycieczka Kaszubska w Warszawie.** W ub. środę o godz. 6 po poł. przybyła do Warszawy wycieczka młodzieży kaszubskiej, składająca się z około 100 osób. Na dworcu powitał wycieczkę k. młot organizacyjny wraz z orkiestrą 36 p.p. Goście zamieszkali w szkole sanitarnej wojskowej.

Wczoraj w salach Stow. Techników odbył się koncert-rant pod protektoratem p. ministrowej Zaleskiej — w celach propagandy idei i znaczenia morza dla Polski. Dziś w piątek wieczorem wycieczka udaje się do Częstochowy, stamtąd zaś do Krakowa i Wieliczki

Z CZERSKA I OKOLICY.

(P) **Mecz piłki nożnej.** W drugie święto Wielkanocne odbył się na boisku tutejszym mecz footballowy pomiędzy drużynami „C. K. S.” Czersk a „Sokołem” z Tucholi. Zawody na początku były bardzo gorączkowe. Wynik meczu wypadł 1 : 0 na korzyść „C. K. S.” Czersk. Sędziową nauczyciel p. Kozłowski. Klub Sportowy „C. K. S.” Czersk zajmuje wśród Pomorskich klubów sportowych 2 miejsce.

Tow. Rzemieślników Samodzielných w Czersku. Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 24 kwietnia o godz. 3 30 popoł. u p. Jagalskiego. Prosimy wszystkich członków i nieczłonków o przybycie na to zebranie, gdyż są do omówienia bardzo ważne sprawy dotyczące się rzemiosła oraz podatku. Zarząd.



Czang-Tso-Lin.

Jak komunikaty dojdą z Chin marszałek Czang Tso Lin odnosi obecnie ciągle zwycięstwo.

Z POMORZA.

Ilość bezrobotnych na Pomorzu. W ostatnim tygodniu ilość bezrobotnych na terenie miasta Torunia wynosiła 1116 osób, w tem 66 metalowców, 90 robotników budowlanych, 45 drzewnych, 115 innych wykwalifikowanych, 605 niewykwalifikowanych oraz 196 pracowników umysłowych. Miasto Chełmno ogółem 416 bezrobotnych, Podgórz 30, powiat toruński wiejski 81, miasto Chełmno 286, Wąbrzeźno 121.

Na terenie miasta Grudziądz bezrobotnych w czasie tym było ogółem 817, w czem metalowców 69, budowlanych robotników 32, z branży drzewnej 49, skórnej 14, biuralistów 76, niewykwalifikowanych 412; służby domowej 29, zawodów innych 136, w powiecie grudziądzkim ogółem 183, w Radzynie 29, w Świeciu 171, w Łasinie 34, w Nowem 59, w Oslu 11, w Brodnicy 17, w Jabłonowie 41, w Lidzbarku 114, w Lubawie 73, w Nowemmieście 96, w Działdowie 161, w miejscowościach pozostałych powiatu grudziądzkiego 193 osób. Przyjęły do pracy: Herzfeld i Viktorius 10, Polski Przemysł Gumowy 23, Pomorskie Zakłady Ceramiczne 30 osób. Na terenie miasta Tczewa 379. Starogardu 835, Gniewu 265, ogółem bezrobotnych w tymże okręgu było 979 osób. W powiecie wejherowskim 243, Gościeceinie 70, w Sądzie 60, w Gdyni mieście i powiecie morskim 70, w Pucku mieście 20, w Kościerzynie mieście i powiecie 150, w Kartuzach mieście i powiecie 212, w miejscowościach pozostałych tegoż okręgu 42. W obwodzie chojnickim było bezrobotnych w ostatnich dniach w mieście **Chojnicach 105, w Czersku 217, w Więcborku 50, w Tucholi 10, w Sepólnie 1, w gminie Ryteł 5, w Karlinie i Wielu 91, ogółem 443 osób.** Ogółem zareje strowanych bezrobotnych na Pomorzu w dniach 16 go kwietnia br. było 6,347 osób.

Brusy (80 lecie życia.) Pani Tekla Rózkowa-Głowczewska b właścicielka dóbr ryckich Zabno w drugie święto Wielkanocne obchodziła 80 lecie życia. Pani R. cieszy się dość dobrem zdrowiem i jest członkinią tutejszego 3 Zakonu. W miejscowości na szej cieszy się ogólnym szacunkiem zwłaszcza wśród warstw ubogich.

Zblewo. (Odkrycie nieznanego cmentarza) [Przy naprawie ulicy Kościelnej natrafiono podczas wznoszenia pagórka Bożej Męki na cmentarz. Wykopano przytem szczątki 10 szkieletów ludzkich. Z położenia ich można wnosić, że jest to wspólny grób poległych żołnierzy podczas jednej z wojen, które się tu niegdyś rozgrywały.

Starogard. (Z targu.) Na ostatnim targu płacono za kartofle 70) zł drzewo 8—12, jajka 1 80, masła 2,80, płotki 0,50, cebulę 0,45, kapustę 0,20—0,25 (czerwona 0,35) 4 główki sałaty 0,10, gęsi 8,00 zł.

Walichnowy pow. Gniew. (Zgon proboszcza, Dnia 17 kwietnia rb. zmarł ks. Konrad Gburkowski, proboszcz w Walichnowach członek Spółdzielni św. Ignacego.

Zygzaki.

Echa „galówki”.

— Miły ztego początek, ale koniec żalony... — Działo się w dniu 19 marca br.

W jednym z miast prowincjonalnych, zapewnie nie na Pomorzu, w dniu tym urządzono też przymusową „galówkę”, na którą zaproszono kilku urzędników (inni bowiem odmówili udziału). Na czele „galówki” stanął pewien wielbiciel „przewrotu majowego” którego nazwiska z powodu dwulicowości jego się nie podaje.

I jak to urządzono ową galówkę? Otóż w jednej z sal restauracyjnych odnośnego miasteczka zastawiono dość wielki stół nakryty szeregiem potraw i różnemi trunkami jak wódka, wino itp. Jadło, piło i bawiono się aż do ostatku.

Jeden wojskowy, jeden fryzjer, jeden urzędnik i jeszcze jeden urzędnik miał przemowy, toasty, których ze względu na tajemnicę służbową podać nie można. Jednym słowem bawiono się po „galowemu”.

Nikt z obecnych jednakże nie zastanowił się nad tem, jakie to skutki pociągają za sobą tak dość hulaszce galówki. — Rachunek chyba że nie mały. Odnosny restaurator pożyczka, dawał no i — — — cieszył się, że miał okazję do zarobkowania. „Galówkarze” po rozkosznej libacji, rozeszli się do domów i po dość krótkim czasie już zapomniano o minionej uczcie.

Po paru dniach restaurator, który dostawił dla „galówkarzy” wszelkie libacyjne artykuły począł upominać się o uregulowanie rachunku za „zjedzone i wypite”. Rozpoczęła się gonitwa. Galówkarz pierwszy oświadczył, że rachunku nie płaci, ponieważ jest za wygórowany; drugi galówkarz i dwulicowiec (jest on tym i owym) wogóle nie chce płacić, bo został „tylko zaproszony”, galówkarz Nr. 3 daje 5 — zł, bo za więcej nie zjadł, a reszta zaproszonych (mów przymusowo sprowadzonych) galówkarzy nie uważają się wogóle jako płatnicy za korzystaną libację. — O rety! mówi gospodarz, cóż tu począć? Zamiast korzystać to znaczy zarobić... straciłem.

Więc oni „galówkarze”, jedli, pili i bawili się, a na czyj koszt? Czy to możliwe? to ja jako płatnik oibrymich podatków przyczyniam się do utrzymania urzędników i wojskowych a teraz mam w dodatku jeszcze ponosić koszt za urządzoną galówkę. — Lecz to nie wszystko. „Galówkarze” nie tylko, że nie zapłacili rachunku za „libację” ale nadto jeden z nich, główny wódz galówki podobno zamierza skarżyć mnie za to, że liczyłem rzekomo wygórowane ceny podczas galówki. A czy to galówkarze bawić chcą się na koszt właściciela restauracji i płatnika już tak wygórowanych podatków. — Holla, galówkarze! — chociaż was przymusowo sprowadzają na libację ale płacić za nie musicie, bo ja was zaskarżę jako „Zechenprellerów”, — tak oświadczył odnośny restaurator.

Taką to historję usłyszałem w pociągu. (Pic.)

Smętowo. (Wśród wojaków.) Dnia 10 bm. odbyło się miesięczne zebranie tutejszej placówki w zwykłym lokalu zebrania. Po odczytaniu sprawozdania z ostatniego zebrania i przyjęciu 4 nowych członków, wygłosił druh sekretarz obszerny odczyt pod tytułem Polska przedmurzem Chrześcijaństwa i następnie w dłuższym temacie wyjaśnienie szczegółów objętych w odczycie.

W dalszym toku obrad załatwiono jeszcze szereg spraw bieżących i w komunikatach przeczytano list pożegnalny byłego prezesa druha Hanowicza który z powodu przesiedlenia zmuszony był opuścić nasze grono. Po odśpiewaniu jednej zwrotki „Boże coś Polskę” zebranie zakończono.

Wejherowo. (Nowy dyrektor gimnazjum.) W ostatnich dniach mianowany został dyrektorem gimnazjum państwowego w Wejherowie prof. gimnazjum toruńskiego Marjan Knachtel.

Z POZNANSKIEGO.

Inowrocław. („Strzelec” znika.) Dzienn. Kurj. donosi. „Wobec oskarżeń dotychczasowych kierowników „Strzelca” inowrocławskiego, jako placówki politycznej przez osobę, mającą bliższą styczność z daną organizacją, odbyło się dnia 10 bm. w Inowrocławiu nadzwyczajne walne zebranie, któremu przewodniczył komendant okręgowy „Strzelca” Kwieciński z Torunia, który po zbadaniu sprawy orzekł, że placówkę „Strzelca” inowrocławskiego z dniem tym rozwiązuje. Równocześnie zwrócił się do Komendy Głównej „Strzelca” w Warszawie o zatwierdzenie swego zarządzenia.

Narodowe społeczeństwo Inowrocławia już dawno miało swe zdanie o wartości moralnej inowrocławskich „Strzelców” wyrobione. Fakt rozwiązania placówki strzeleckiej potwierdza słusność stanowiska, jakie społeczeństwo wobec „Strzelca” zajmowało i zajmuje.

Bydgoszcz. (Nowy teatr.) Z dniem 1 maja otwarty zostanie w Bydgoszczy teatr popularny pod dyrekcją p. Wołkowskiego.

Z DALSZYCH STRON.

Łódź. (Aresztowanie defraudanta.) Policja aresztowała kasjera Banku Zw. Spółek Zarobkowych, Antoniego Kujawskiego. Kujawski zdefraudował podobno większą kwotę pieniędzy.

— (Z krzyżem na sędzięgo) 13 letni Stan. Zleński, pięciokrotnie już karany, skazany został za

kradzież na 6 miesięcy więzienia z zamianą na dom poprawy w Studzieniu. Po wyroku Ziel. chwycił ze stołu sędziowskiego metalowy krzyżyk i cisnął nim w sędzięgo, który jednak zdążył uchylić głowę i uniknąć ciosa. Krzyżyk połamał się na kilka części.

Warszawa. (Samobójstwo sierżanta) W mieszkaniu swem powiesił się starszy sierżant sztabu gen. Jan Maikowski. Przyczyną rozpaczliwego kroku były prawdopodobnie nieporozumienia rodzinne.

— (Szeregowiec przebił się bagnietem) W mieszkaniu rodziców swych przebił się bagnietem szeregowiec 1 puł. leg. w Wilnie 21-letni Władysław Gołot. Powodem rozpaczliwego czynu było nieporozumienie rodzinne.

Zakopane. (14 dni bez pożywienia) W lasach nad dolną Białego Potoku znaleziono onegdaj 17 letnią Helenę Gut Burą z Olszy, która zamierzała popełnić samobójstwo, lecz padłszy z wyczerpania przeleżała 14 dni bez pożywienia. Stan jej wskutek wycieńczenia i odmrożeń bardzo ciężki.

Z GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Katowice. (Przyjazd p. Prezydenta Rzeczypospolitej) W pierwszych dniach czerwca br. przyjeżdża na Śląsk p. Prezydent Mościcki.

Królewska Huta. (Echa kradzieży 1,5 miliona zł.) Śledztwo w sprawie olbrzymiej kradzieży w urzędzie pocztowym w Król. Hucie dotychczas nie zostało ukończono. W sobotę po poł. wyjechał kierownik Ekspozytury Śledczej w Król. Hucie p. kom. Duda z wyławowcami do Gdańska, dokąd prowadzą ślady Kesslera. Kom. Duda przez święta pozostał w Gdańsku, prowadząc dochodzenie w mieście i porcie, o wynikach narazić nic jeszcze nie wiadomo.

ROZMAITOSCI.

Ruch emigracyjny do Polski w r. 1926. Z krajów europejskich przybyło do Polski roku ub. 49.171 osób, z pozaeuropejskich 6.017 — razem 55.188. Pierwsze miejsce w ruchu tym zajmują Niemcy (emigracja sezonowa 36.043), następnie Francja (6.392), Stany Zjednoczone (2.552) i Palestyna (1.886).

Od redakcji.

Panu A. K. w Leśnie. Sprawę poruszaną przez Pana należałoby skierować do tamtejszych władz policyjnych, ażeby te jednostki odnośnie odpowiednio pouczyli.

HUMOR.

Nie jest pewny.
— Tato jaka jest różnica między pojedynkiem zwyczajnym i amerykańskim?
— Taki zwyczajny pojedynek to jest poprostu walka na śmierć.
— A amerykański?
— Pewno na dolary.

Porządni ludzie.

Sędzia do małżonków:
— Wstydyście się blić się na ulicy! Porządni ludzie robią takie rzeczy w domu.

Ruch w Towarzystwach

Związek Urzędników Kolejowych. Miesięczne zebranie ZUK. odbędzie się w poniedziałek 25 bm. o godz. 19 w lokalu p. Jazdzewskiego. Omawiana będzie sprawa obchodu uroczystości 3 Maja i uchwalenie wniosków na Walny Zjazd Okręgowy. Ponieważ wnioski na Walny zjazd mają wielkie i doniosłe znaczenie przeto liczny udział członków na zebraniu jest konieczny. Zarząd.

Związek Drużyn Konduktorskich zwołuje na dzień 24 bm. zebranie miesięczne w lokalu p. Smeji o godz. 17 tej. Na porządku obrad wnioski na Zjazd Okręgowy i inne bardzo ważne sprawy. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Tow. Śpiewu „Lutnia”. Lekcji śpiewu dziś nie będzie. Następną lekcją w wtorek. Dyrygent. Brusy.

Kółko Rolnicze. Zebranie odbędzie się w niedzielę 24 bm. zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Przewoskiego. Przemawiać będzie prelegent pozamiejskowy wobec czego liczny udział członków jest konieczny. Zarząd.

Duża Kłódawa.

W niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 5 po południu w lokalu p. Narlocha odbędzie się zebranie **Polskiego Stronnictwa Ludowego.** Referat wygłosi mowca pozamiejskowy. Członków i sympatyków uprasza się o liczne przybycie. Zarząd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Dzisiaj rano o godz. 8. zasnęła w Bogu opatrzona św. Sakramentami po krótkiej lecz ciężkiej chorobie nasza ukochana matka, teściowa i babka

ś. p.

Szarlota Łądkowska

z domu Figger

w 70 roku życia,

o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Chojnice, Wąbrzeźno dnia 21 kwietnia 1927 r.
Berlin, Horneburg,

Pogrzeb odbędzie się dnia 24. bm. o godz. 4 po południu z domu żałoby przy ulicy Ramy nr. 4.

Nabożeństwo żałobne w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 8.30.

Smardze (morchle), szparagi Pokój umebl.

oraz wszelkie owoce i warzywa jak
truskawki, groszek

kupuje i prosi o oferty

„Owikon”

Fabryka Konserw w Owidzu p. Starogardem.

do wynajęcia. 912

Dworcowa 35.

Panowie mogą i OBIADY
otrzymać.

Umebl. pokój

do wynajęcia. Adres wskaże
eksp. Dz. Pom. 913

Zwołuje się na
niedzielę, dn. 24 bm.

o g. 4 po poł. w Hotelu Engla

zebranie wszystkich dotknię- tych oszacowaniem komisji podatkowej.

Przetarg przymusowy

w sobotę dnia 23 kwietnia
o godzinie 11.30 przed
poł. u pana Józefa No-
wackiego w Nowym
Dworze sprzedam naj-
więcej dając, za gotówkę

1 jałówekę

Mazuś

911 kom. sąd. Chojnice.

Fabryka Papy Dachowej

M. Rekowski

Tel. 211. Chojnice. Tel. 211.

poleca po cenach konkurencyjnych

papę dachową w pięciu

gat., lepnik, smołę dest.

i inne artykuł. budowl.

także zakupuje stare

beczki od smoły, oliwy

i śledziówki,

z podwójnymi pokrywkami

i płaci najwyższe ceny. 866

Licytacja.

Celem pokrycia należności skarbowych odbędzie się sprzedaż licytacyjna najwięcej dającemu za gotówkę: w Chojnicach, w sobotę dnia 23. IV. br. o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Jazdzewskiego: fortepian, bilard, meble, wóz roboczy, rower, szafa ogniotrwała;

w Brusach, w poniedziałek dnia 25. IV. br. o godzinie 12 przed poł. przed sołectwem: lustra, ubrania męskie i większa ilość desek;

w Czersku, we wtorek dnia 26. IV. br. o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Kalinowskiego: gramofon, szyny, szafa żelazna i szafa do książek.

O tem zawiadomiam sekwstrator przy Urzędzie Skarbowym podatków i opłat skarbowych w Chojnicach. Chojnice, dnia 16 kwietnia 1927 r. 879

Oryginalneszwedzkie wirówki do mleka



ALFA-LAVAL

były i są najlepsze.

Polecam przy 10 miesięcznej odpłacie 30 lat gwarancji fabryki. Wszelkie części zapasowe do każdego rodzaju wirówek.

Reparacje wykonuje szybko i tanio. Poza tem polecam konwie do przewozu mleka

ALFA

Blaszki z nazwiskiem właściciela ostarza się bezpłatnie

J. Giersch, Chojnice,
Pl. Jerzego 7.

Dachy gontowe!

Pokrycie nowych jak reparaacje wykonuje się fachowo i pod gwarancją przy korzystnych warunkach płatności.

Prospekty i wzory bezpłatnie.

A. Klugmann, Gdańsk, Neue Mottlau 6
Zakłady gontowe.

Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim.

Zamawiam niniejszem pismo,

„Dziennik Pomorski”

z Chojnic
na miesiąc maj

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 1 miesięczną z opłatą pocztową razem **2,54 złotych**

dnia _____ 1926

Imię i nazwisko _____

miejsceowość _____

ulica _____

pozwolenie pocztowe _____

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski”

z Chojnic
na maj i czerwiec

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną z opłatą pocztową razem **5,08 złotych**

dnia _____ 1926

Imię i nazwisko _____

miejsceowość _____

ulica _____

pozwolenie pocztowe _____